

Sygn. akt I C 2781/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Zgierzu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodnicząca: Sędzia SR Ewelina Iwanowicz

Protokolant: Patrycja Łuczak

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2018 roku w Zgierzu na rozprawie sprawy

z powództwa **Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej**
z siedzibą w W.

przeciwko **T. K.**

o zapłatę

1. zasądza od T. K. na rzecz Towarzystwa (...) i (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 700,00 (siedemset) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 15 marca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od T. K. na rzecz Towarzystwa (...) i (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 532,00 (pięćset trzydzieści dwa) złote tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nie obciąża pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 2781/14

UZASADNIENIE

Pozwem z 25 kwietnia 2014 r. Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wystąpiło o zasądzenie od T. K. kwoty 700 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 marca 2014 r. do dnia zapłaty i kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 3 sierpnia 2013 r. pozwany korzystał z usługi przewozu taksówką marki D. nr rej. (...) stanowiącą własność A. J. (1). W trakcie kursu doszło do szarpaniny pomiędzy kierowcą a pasażerem, który zaczął kopać w tylne drzwi taksówki i je uszkodził. Pozwany zgłosił szkodę w powodowym towarzystwie ubezpieczeń z tytułu posiadanego ubezpieczenia Autocasco. Powód dochodzi niniejszym pozwem zwrotu wypłaconego odszkodowania od sprawcy szkody.

(pozew – k. 4-5)

W dniu 13 czerwca 2014 r. Sąd Rejonowy w Zgierzu wydał przeciwko pozwanemu nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

(nakaz zapłaty – k. 41)

W sprzeciwie od nakazu pozwany zarzucił nieudowodnienie przez powoda wysokości szkody. Podniósł, iż A. J. (1) celowo zablokował drzwi taksówki i zawiózł pozwanego na stację paliw. Pozwany podniósł, iż nie ponosi winy za przypadkowe uszkodzenie pojazdu w trakcie szarpaniny z taksówkarzem.

(sprzeciw – k. 44-45)

Na ostatnim terminie rozprawy pozwany wniósł o oddalenie powództwa i nieobciążanie go kosztami procesu i kosztami sądowymi.

(protokół rozprawy – k. 173v)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 sierpnia 2013 r. pozwany wracał w nocy z klubu wraz z koleżanką M. O.. Był pod wpływem alkoholu. Wraz z koleżanką podeszli do jednej z taksówek stojących na postoju na T. w Ł. i spytali się kierowcy, czy dowiezie ich na Osiedle (...) za 25 zł. Kierujący taksówką marki D. (...)

nr rej. (...), rocznik 1998 A. J. (1) zgodził się. W trakcie jazdy taksówkarz został poproszony przez M. O., aby jechać do A. na ulicę (...), gdzie pasażerka wysiadła. T. K. dojechał do ulicy (...) przy sklepie (...), gdzie kazał taksówkarzowi się zatrzymać. Wówczas A. J. (1) podał cenę kursu w wysokości 40 zł, podnosząc iż taksometr wskazał ponad 50 zł z uwagi na dojazd do ul. (...). Pozwany był jednakże przygotowany na zapłatę jedynie kwoty 25 zł i odmówił zapłaty 40 zł wskazując, iż nie tak się umawiali.

(bezsporne, nadto przesłuchanie pozwanego – k. 99 w zw. z k. wyjaśnień informacyjnych – k. 70, zeznania świadka A. J. (1) – k. 71, k. 71v, kopia dowodu rejestracyjnego i prawa jazdy – k. 30)

Między mężczyznami doszło wówczas do szarpaniny, w trakcie której zablokowane zostały drzwi pojazdu. T. K. żądał otworzenia drzwi i próbował je otworzyć. A. J. (1) podjechał na stację paliw przy ul. (...) w A. dając sygnały dźwiękowe i świetlne oraz krzyknął do zaalarmowanych pracowników stacji, aby wezwali Policję z powodu napadu.

(przesłuchanie pozwanego – k. 99 w zw. z k. wyjaśnień informacyjnych – k. 70v, zeznania świadka A. J. (1) – k. 71)

T. K., próbując się wydostać na zewnątrz, kilkakrotnie kopnął w tylne lewe drzwi samochodu, uszkadzając je.

(zeznania świadka A. J. (1) – k. 71, k. 71v)

Uszkodzenie pojazdu polegało na odkształceniu tylnych lewych drzwi. Uszkodzenie dotyczyło szkieletu drzwi, poszycia na wysokości ramki trójkątnej szybki, prowadnicy szyby, a także zamka. Po zdarzeniu drzwi nie domykały się.

(zeznania świadka A. J. (1) – k. 71, wydruk zgłoszenia szkody – k. 16-19, k. 21-24, kopie zdjęć – załączone akta szkody)

Postanowieniem z dnia 31 października 2013 r. w sprawie 2 Ds. 1477/13 Prokuratura Rejonowa w Zgierzu umorzyła dochodzenie w sprawie dokonanego w dniu 3 sierpnia 2013 r. w A. uszkodzenia lewych tylnych drzwi w pojeździe marki D. (...) nr rej. (...) poprzez kopanie w nie przez sprawcę na szkodę A. J. (2) w kwocie 150 zł, tj. o przestępstwo z art. 288 k.k. – wobec braku ustawowych znamion czynu. W tym samym postanowieniu umorzono dochodzenie w sprawie spowodowania uszkodzenia ciała A. J. (1) poprzez uderzenie pokrzywdzonego przez sprawcę ręką w prawe ramię, skutkiem czego A. J. (1) uderzył lewym ramieniem o kierownicę pojazdu, doznając w następstwie obrażeń ciała w postaci sińca w powłokach lewej kończyny górnej, które naruszyły czynności narządu jego ciała na czas nieprzekraczający 7 dni, tj. o przestępstwo z art. 157 §2 k.k. – wobec stwierdzenia, iż czyn nie zawiera znamion przestępstwa ściganego z oskarżenia publicznego, przy jednoczesnym braku interesu społecznego w kontynuowaniu ścigania z urzędu czynu prywatnoskargowego. W uzasadnieniu postanowienia wskazano na niewątpliwe sprawstwo T. K. w uszkodzeniu drzwi pojazdu, jednakże z uwagi na fakt, iż ceny drzwi oferowane na portalu aukcyjnym Allegro.pl nie przekraczają 140-150 zł, a przestępstwo zniszczenia lub uszkodzenia mienia jest tzw. przestępstwem przepołowiony z granicą 250 zł, postępowanie należało umorzyć.

(kopia postanowienie – k. 26-29, poświadczona za zgodność z oryginałem kopia postanowienia – k. 52-57, postanowienie – k. 33-35v załączonych akt 2 Ds. 1477/13)

W postępowaniu w sprawie wykroczenia polegającego na uszkodzeniu mienia w postaci lewych tylnych drzwi samochodu D. odstąpiono od kierowania wniosku o ukaranie uwagi na fakt, iż czyn nie zawiera znamion wykroczenia. W uzasadnieniu wniosku wskazano, iż w postępowaniu T. K. nie było cech umyślności. Mężczyzna uszkodził drzwi w obawie o własne zdrowie i życie, przy czym obawa ta była realna i w pełni uzasadniona.

(bezsporne, nadto kopia postanowienia – k. 40-40v załączonych akt 2 Ds. 1477/13)

W dacie zdarzenia uszkodzony samochód marki D. nr rej. (...) stanowiący własność A. J. (1) objęty był ubezpieczeniem Autocasco w Towarzystwie (...) S.A. w W..

(bezsporne, nadto wypis z umowy – k. 6-7)

Szkoda została zgłoszona do zakładu ubezpieczeń, który zakwalifikował drzwi do wymiany i przyznał A. J. (1) odszkodowanie w kwocie 700 zł.

(bezsporne, nadto potwierdzenie przelewu – k. 8, kopia decyzji – k. 20, kalkulacja szkody – załączone akta szkodowe)

W dniu 7 marca 2014 r. zakład ubezpieczeń wezwał A. J. (1) do zapłaty kwoty 700 zł w terminie do 14 marca 2014 r. w związku z wypłatą odszkodowania A. J. (1).

(bezsporne, nadto kopia zpo – k. 14-14v, kopia wezwania – k. 15, wezwanie ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru – załączone akta szkodowe)

24 marca 2014 r. pozwany odebrał przedsądowe wezwanie do zapłaty kwoty 700 zł z odsetkami od dnia wymagalności w terminie 7 dni pod rygorem skierowania sprawy na drogę sądową.

(przedsądowe wezwanie do zapłaty ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru – załączone akta szkodowe)

A. J. (1) naprawił uszkodzone drzwi.

(zeznania świadka A. J. (1) – k. 71v)

Naprawa drzwi powinna polegać na ich wymianie. Drzwi zostały wymienione na używane. W związku z niedostępnością na rynku części nowych, spowodowaną zaprzestaniem produkcji tego modelu samochodu, należało wykorzystać sprawne elementy używane po ich uprzednim polakierowaniu. Kompletnie drzwi tylne lewe należało rozbudować oraz polakierować uwzględniając przy tym wszelkie operacje lakiernicze. Polakierowane drzwi należało uzbroić, to jest zamontować wszystkie podzespoły związane z ich prawidłowym funkcjonowaniem. Kalkulacja naprawy powinna zatem zawierać koszty związane z zakupem drzwi używanych oraz kosztów robocizny i innych materiałów związanych z dopasowaniem części zamiennych do przedmiotowego pojazdu. Nie da się ustalić jednoznacznie kosztu naprawy, a można jedynie oszacować wartość naprawy w pewnym przedziale z uwagi na to, że koszt naprawy zależy również od kosztów zakupu części zamiennych na rynku wtórnym oraz kosztów jednej roboczogodziny, który jest zależny od warsztatu naprawczego i należy do kategorii umownych przy naprawach nieprodukowanych już pojazdów. Rzeczywisty koszt naprawy uszkodzeń pojazdu zawiera się w przedziale od 689 zł do 814 zł brutto.

(pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu mechaniki samochodowej – k. 88-93, opinie uzupełniające – k. 101-102, k. 112-114, k. 144-147)

T. K. ma 40 lat. Pozwany pracuje z wynagrodzeniem 1.750 zł netto. Płaci alimenty na syna w kwocie 550 zł. Ma zadłużenie w wysokości 9.000 zł. Korzysta

ze wsparcia rodziców.

(przesłuchanie pozwanego – k. 173-173v 00:01:33-00:12:51)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranych dowodów, które uznał za wiarygodne. Pozwany jak i świadek A. J. (1) podawali sprzeczne wersje co do przebiegu zdarzenia z dnia 3 sierpnia 2013 r. Sąd ustalił, że niewątpliwie pomiędzy mężczyznami doszło do nieporozumienia skutkującego zablokowaniem drzwi pojazdu i ich uszkodzeniem przez pozwanego podczas nieudanej próby wydostania się na zewnątrz. Pozwany nie udowodnił natomiast, iż uszkodzenie drzwi nastąpiło w wyniku jego obawy o własne życie i zdrowie stosownie do art. 6 k.c. lub że uszkodzenie nastąpiło przypadkowo, a nie w sposób zamierzony. Sąd nie jest przy tym związany ustaleniami poczynionymi przez Policję we wniosku o odstąpienie od ukarania. Podobnie jak ustaleniami Prokuratury w uzasadnieniu postanowienia o umorzeniu postępowania przygotowawczego, choć należy wskazać, iż w postanowieniu o umorzeniu dochodzenia wskazano na niewątpliwe sprawstwo pozwanego. Sąd cywilny jest zaś – stosownie do art. 11 k.p.c. – związany jedynie prawomocnym wyrokiem skazującym za przestępstwo. Przy czym dokonując własnych ustaleń w przedmiocie sprawstwa sąd orzekający w niniejszej sprawie poczynił ustalenia zbieżne z tymi Prokuratury. Pozwany w swoich zeznaniach przyznał, że „może i tak było, że kopałem w drzwi od środka”. Także świadek – właściciel i kierujący taksówką wskazał, iż pozwany kopał w drzwi lewe tylne od środka pojazdu. Niezależnie zatem od nie obciążenia pozwanego odpowiedzialnością karną, ponosi on odpowiedzialność cywilnoprawną, o czym będzie mowa w dalszej części rozważań.

Ustalając wysokość szkody, Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego z zakresu mechaniki samochodowej. Pozwany zarzucał, iż biegły nie dokonał dokładnych oględzin pojazdu, wskutek czego nie ustalono, w jaki sposób zostały naprawione uszkodzone drzwi, tzn. czy doszło do wymiany drzwi uszkodzonych na nieuszkodzone, czy do zreperowania uszkodzonych. Choć faktycznie można mieć pewne obiekcje co do niepowiadomienia pozwanego przez biegłego o pierwotnych oględzinach z marca 2015 roku, jak i ostatnich z sierpnia 2017 roku, to biegły już w pierwotnej opinii wyjaśnił, że jedynym uzasadnionym technologicznie sposobem naprawy drzwi była ich wymiana (jak zresztą przyjął likwidator z zakładu ubezpieczeń), a jedyną wartością dowodową oględzin jest stwierdzenie, czy naprawa faktycznie została dokonana. Dodał, iż naprawienie drzwi w inny sposób wiązałoby się z gorszym efektem. Okoliczność, czy drzwi zostały przywrócone do stanu pierwotnego czy też wymienione, a nawet czy uszkodzony w ogóle przystąpił do naprawy, nie miała zatem znaczenia dla ustalenia rozmiarów szkody. Jedynym właściwym sposobem na przywrócenie stanu poprzedniego była bowiem wymiana drzwi i właśnie koszty z tym związane odzwierciedlały rozmiar szkody, w konsekwencji wysokość należnego odszkodowania. Niezależnie od tego, jak wskazał biegły, naprawa drzwi mogłaby wcale nie być tańsza od ich wymiany z uwagi na większą liczbę roboczogodzin na naprawę uszkodzeń blacharskich niż demontaż uszkodzonych drzwi i montaż nieuszkodzonych. W ostatniej opinii uzupełniającej biegły ustalił jednak ostatecznie, po dokonaniu oględzin pojazdu, iż drzwi zostały wymienione na używane. Zatem, skoro już przy pierwszych oględzinach biegły stwierdził, iż drzwi zostały naprawie (choć wtedy jeszcze nie był pewny w jaki sposób), to obecność pozwanego podczas oględzin nie zmieniłaby tego faktu i dla ustalenia zakresu uszkodzeń i tak biegły musiałby się oprzeć na aktach szkodowych, ewentualnie również na aktach postępowania przygotowawczego, w których znajduje się protokół z oględzin uszkodzonego pojazdu.

Oceniając zeznania świadka A. J. (1) Sąd zwrócił uwagę, iż świadek stwierdził, iż naprawił uszkodzone drzwi, choć nie wskazał w jaki sposób, czy poprzez wymianę czy regenerację.

Dokonując oceny dowodu z przesłuchania pozwanego Sąd uznał, za nieprzekonywujące i gołosłowne twierdzenia strony o poczuciu zagrożenia z uwagi na rzekome (gdyż nie znajdujące potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym) zawiadomienie przez kierowcę taksówki o zaistniałej sytuacji innych taksówkarzy oraz

z uwagi na rzekome (bo także w żaden sposób nieudowodnione, nie objęte żadnym postępowaniem karnym) porwanie, uprowadzenie go przez kierowcę taksówki.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne i podlegało uwzględnieniu w całości.

Zgodnie z art. 828 § 1 k.c., jeżeli nie umówiono się inaczej, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania. Jeżeli ubezpieczyciel pokrył tylko część szkody, ubezpieczającemu przysługuje co do pozostałej części pierwszeństwo zaspokojenia przed roszczeniem ubezpieczyciela.

Przepis art. 828 § 1 k.c. stanowi jeden ze szczególnych przypadków wstąpienia w prawa zaspokojonego wierzyciela przewidzianych w art. 518 § 1 pkt 4 k.c. Przejście roszczenia ubezpieczającego następuje z mocy samego prawa z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela do wysokości wypłaconej kwoty.

W niniejszej sprawie powód zapłacił poszkodowanemu kwotę 700 zł tytułem odszkodowania za szkodę w pojeździe marki D. (...) nr rej. (...) stanowiącym własność A. J. (1). Wskazana kwota mieści się w przedziale 689 - 814 zł brutto stanowiącym rzeczywisty koszt naprawy uszkodzeń pojazdu (wskazany przez biegłego sądowego). Należy przy tym wskazać, iż szkodę w rozumieniu art. 361 k.c. stanowi różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem, jaki by w jego majątku istniał, gdyby to zdarzenie nie nastąpiło (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 1972 r., II CR 425/72, OSNC 1973/6/111). Jak wskazał Sąd Najwyższy w aktualnym również na dzień dzisiejszy wyroku z 3 lutego 1971 r. (III CRN 450/70, OSNC 1971/11/205), o przywróceniu pojazdu do stanu poprzedniego można mówić jedynie wówczas, gdy stan pojazdu po naprawie, pod każdym istotnym względem (stan techniczny, zdolność użytkowa, części składowe, trwałość, wygląd estetyczny itp.) odpowiada stanowi tegoż pojazdu sprzed wypadku. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać (wyrok Sądu Najwyższego z 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 387/01, Lex nr 141410, uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103 oraz orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, Lex nr 8894). Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawnej okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, Lex nr 55515, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 22 lutego 2007 roku, I ACa 1179/06, Lex nr 298601, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2002 r., IV CKN 635/00, Lex nr 78370).

Pozwany zakwestionował swoją odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 3 sierpnia 2013 r.

Podstawą odpowiedzialności pozwanego za skutki przedmiotowego zdarzenia jest przepis art. 415 k.c. Przesłankami odpowiedzialności z art. 415 k.c. są: zawinione działanie sprawcy, szkoda i adekwatny związek przyczynowy między zawinionym działaniem, a szkodą.

Jako zawinione mogą być kwalifikowane jedynie zachowania bezprawne. Bezprawność oznacza nie tylko naruszenie norm prawa, ale również sprzeczność z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami. Wina stanowi natomiast ujemną ocenę zachowania sprawcy pozwalającą na postawienie mu zarzutu niewłaściwego zachowania w danej sytuacji. Wina nieumyślna sprowadza się do niedbalstwa. Polega ono na niedołożeniu wymaganej w stosunkach danego rodzaju staranności, niezbędnej do uniknięcia skutku, którego sprawca nie chciał wywołać.

Dla ustalenia winy nieumyślnej decydujące znaczenie ma wzorzec należytej staranności będący miernikiem oceny zachowania sprawcy. Należyta staranność, stosownie do przepisu art. 355 k.c. to staranność ogólnie wymagana w stosunkach danego rodzaju. Jest to pewien abstrakcyjny wzorcowy model zachowania. Wzorzec ten kreowany jest na podstawie m.in. reguł współżycia społecznego, przepisów prawnych, zwyczajów, „kodeksów zawodowych”, czy pragmatyk zawodowych.

W niniejszej sprawie uszkodzenie drzwi nie było przypadkowe, gdyż pozwany umyślnie w nie kopał. Pozwany podniósł, iż uszkodził drzwi taksówki z uwagi na fakt obawy o własne życie i zdrowie. Nawet gdyby tak było (co nie zostało w niniejszym postępowaniu udowodnione), w niniejszej sprawie sam fakt uwięzienia w aucie nie stwarzał zagrożenia dla pozwanego (a rzekoma obawa przed kolegami taksówkarza, czy uprowadzenie pozwanego przez taksówkarza także nie zostały wykazane), a na pewno nie spełniała taka sytuacja przesłanek z art. 424 k.c., tj. nie zachodził w tym stanie faktycznym stan wyższej konieczności. W okolicznościach niniejszej sprawy kopanie w drzwi auta nie było zachowaniem adekwatnym do sytuacji. Zachowanie to może natomiast wynikać z faktu, iż pozwany znajdował się pod wpływem alkoholu, jednakże w żaden sposób nie umniejsza to jego winy w niniejszej sprawie.

Wobec powyższego, Sąd zasądził na rzecz powoda dochodzoną kwotę.

O obowiązku zapłaty odsetek Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. zasądzając odsetki od następnego dnia po dniu upływu terminu zapłaty wskazanego w wezwaniu, tj. od 15 marca 2014 r.

Mając jednakże na uwadze, iż wyrok w niniejszej sprawie został wydany w dacie obowiązywania znowelizowanych przepisów w zakresie odsetek określonych w Kodeksie Cywilnym, niezbędnym było uwzględnienie przedmiotowych zmian w treści wyroku. Zgodnie z art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 1830) art. 481 k.c. otrzymał, począwszy od jego § 2, następujące brzmienie: Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Nadto, w dodanych § 2¹-2⁴ powołanego przepisu, wskazano, iż: maksymalna wysokość odsetek za opóźnienie nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (odsetki maksymalne za opóźnienie) (§ 2¹); jeżeli wysokość odsetek za opóźnienie przekracza wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, należą się odsetki maksymalne za opóźnienie (§ 2²); postanowienia umowne nie mogą wyłączać ani ograniczać przepisów o odsetkach maksymalnych za opóźnienie, także

w przypadku dokonania wyboru prawa obcego. W takim przypadku stosuje się przepisy ustawy (§ 2³); Minister Sprawiedliwości ogłasza, w drodze obwieszczenia, w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”, wysokość odsetek ustawowych

za opóźnienie (§ 2⁴).

W dotychczasowym brzmieniu powołanego art. 481 k.c., wskazywano jedynie, iż odsetki za opóźnienie, w przypadku, gdy ich wysokość nie była z góry oznaczona, równe są wysokości odsetek ustawowych. W przypadku natomiast, gdy wierzytelność była oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel mógł żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy.

W myśl art. 56 powołanej ustawy nowelizującej do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Zgodnie natomiast z art. 57 tejże ustawy, z wyjątkiem art. 50, art. 51 i art. 54, wchodzi ona w życie z dniem 1 stycznia 2016 r.

Powyższe rozróżnienie odsetek zasądzonych w wyroku jest tym bardziej uzasadnione, iż do 31 grudnia 2015 roku Kodeks cywilny posługiwał się jednakowym pojęciem odsetek ustawowych na oznaczenie odsetek kapitałowych (art. 359 § 2 k.c.) i odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 i § 2 k.c.) oraz miały one jednakową wysokość, podczas gdy od 1 stycznia 2016 r. funkcjonują w tej ustawie dwa pojęcia a mianowicie odsetek ustawowych i odsetek ustawowych za opóźnienie, a nadto drugie z nich są wyższe od pierwszych.

Mając na uwadze powyższe, koniecznym było zasądzenie odsetek począwszy od wskazanej powyżej daty do dnia 31 grudnia 2015 r. (tj. dnia poprzedzającego wejście w życie przedmiotowej ustawy nowelizującej, w zakresie przepisów dotyczących odsetek określonych w kodeksie cywilnym) w wysokości odsetek ustawowych, określonych w art. 481 k.c. w brzmieniu sprzed 1 stycznia 2016 r., które wynosiły do 22 grudnia 2014 r. 13 % w skali roku, a od 23 grudnia 2014 r. 8 % rocznie, a od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, odsetek ustawowych za opóźnienie, o których mowa w art. 481 k.c. w aktualnym brzmieniu, które wynoszą obecnie 7 % w skali roku.

Na podstawie art. 98§ 1 i § 3 k.p.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda koszty procesu w kwocie 532 zł, w tym: 35 zł opłaty sądowej, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 300 zł zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego i 180 zł wynagrodzenia pełnomocnika (§ 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu obowiązującego na datę wniesienia pozwu; t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).

O nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 300 ze zm.). Zgodnie z powołanym przepisem art. 102 k.p.c., w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Instytucja odstąpienia od obciążenia strony przegrywającej kosztami postępowania przewidziana w art. 102 k.p.c. wyraża zasadę słuszności w orzekaniu o kosztach, stanowiąc wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Wyjątek niepodlegający wykładni rozszerzającej, wykluczający stosowanie wszelkich uogólnień i wymagający do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Przepis nie konkretyzuje pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi. Jego zastosowanie znajduje uzasadnienie wyłącznie w szczególnych wypadkach, które każdorazowo podlegają ocenie przez sąd orzekający na tle okoliczności konkretnej sprawy. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 29 czerwca 2012 r. (I CZ 34/12, Lex nr 1232459), do kręgu „wypadków szczególnie uzasadnionych” w rozumieniu art. 102 k.p.c. należą okoliczności zarówno związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zalicza się np. charakter żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, do drugich - sytuację majątkową i życiową strony, z zastrzeżeniem, że nie jest wystarczające powołanie się jedynie na trudną sytuację majątkową, nawet jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych i ustanowienia pełnomocnika z urzędu (tak też postanowienia Sądu Najwyższego: z 5 lipca 2013 r. IV CZ 58/13, Lex nr 1396462, z 29 czerwca 2012 r. I CZ 34/12, Lex nr 1232459, z 1 grudnia 2011 r. I CZ 26/11, Lex nr 1101325). Całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego wyjątku powinny być ocenione z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego. W postanowieniu z dnia 26 września 2012 r. (II CZ 100/12, Lex nr 1232760) Sąd Najwyższy wskazał, iż ocena, czy w sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony należy do swobodnej decyzji sądu ze względu na konieczność zapewnienia poczucia sprawiedliwości oraz realizacji zasady słuszności.

W niniejszej sprawie pozwany znajduje się w trudnej sytuacji majątkowej. Mógł

przy tym pozostawać w subiektywnym przekonaniu o słuszności swojego stanowiska. Sąd uznał, iż obciążenie go poza należnością główną, odsetkami i kosztami procesu dodatkowo sądowymi byłoby dla niego zbyt uciążliwe.